

Filozoficzne ujęcia wyobraźni poetyckiej.
Wprowadzenie do myśli Gastona Bachelarda

I. Tematyka badań

Praca doktorska jest poświęcona filozoficznym ujęciom wyobraźni poetyckiej w XIX i XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem myśli Gastona Bachelarda, który stawia to zagadnienie w centrum swojej refleksji. Badania zakładały opracowanie dzieł francuskiego filozofa w nowej perspektywie metodologicznej. Obejmują analizę przywoływanych przez niego kontekstów literackich - poezji romantyzmu, symbolizmu i twórczości surrealistów. Centralną problematyką są kwestie dotyczące roli poezji, problemów twórczości artystycznej i granic wyobraźni. Podejście porównawcze pozwala dostrzec nowe jakości dzieł, uchwycić specyfikę poszczególnych teorii, a także pokazać ich ograniczenia. Dzięki temu możliwe jest rozpatrzenie związków filozofii i literatury w XX wieku i postawienie pytań: jak filozof czyta poezję? Jaką przypisuje jej funkcję w poznaniu rzeczywistości? Jak literatura piękna wpływa na kształtowanie się jego drogi myślowej?

Gaston Bachelard, francuski filozof żyjący w latach 1884–1962, pozostawia jedną z najbardziej rozbudowanych koncepcji wyobraźni. Jego droga myślowa jest skomplikowana i niejednorodna, dlatego należy mieć na uwadze, że poszczególne okresy twórczości znacząco się różnią: pozostawia po sobie dzieła z zakresu filozofii nauki, epistemologii oraz liczne prace podejmujące rozważania nad poezją. Sam myśliciel wprowadza silny podział na te dwa nurty badawcze. Stosuje różne metodologie – od analiz historycznej epistemologii, poprzez psychoanalizę, po fenomenologię. Twórcze życie Bachelarda naznaczone było usiłowaniami przemyslenia intelektualnego dziedzictwa. Jego włączenie w tradycję i odniesienie do historii dokonywało się poprzez medium książek, wobec których był zarówno czytelnikiem, jak i twórcą. Ujmując drogę intelektualną Bachelarda w jej rozległości czasowej i zakresie różnych dyscyplin, uwidaczniają się powtarzające się wątki powracające w nowych kontekstach.

Badanie tematu wyobraźni było procesem o zmiennej intensywności, biorąc pod uwagę datowanie dzieł filozofa, stanowiło jednak problem angażujący go przez całe twórcze

życie. Inicjacyjny impuls pochodził z nieoczywistej dziedziny – to rozważania nad historią nauki nakierowały go na tę problematykę. Myśliciel rozpoczął od zastosowania nomenklatury psychoanalitycznej oraz proponowania licznych schematów analitycznych.

Po wyczerpaniu tych metod, po uznaniu rezultatów za niesatysfakcjonujących i pozwoleniu sobie na kilkuletnią przerwę w publikacjach z tej tematyki, poświęconą na reorientację myślową, decyduje się w swoich dociekaniach na postawę fenomenologiczną. Dawała mu ona dyspensę od brania pod uwagę rozlicznych czynników przy odbiorze poezji, kładąc nacisk na samo przeżycie i kierowanie się indywidualną wrażliwością. Miał przy tym na względzie nieuchwytną i dynamiczną naturę przedmiotu, jakim jest obraz poetycki pojawiający się w wyobraźni.

U schyłku swego życia, pomimo świadomości ogromnej siły nabytych nawyków myślowych, chciał dla siebie przede wszystkim swobody i prawa do rozpoczynania na nowo, co postrzegał jako wyrazisty znak intelektualnej młodości. Stąd skomplikowana droga intelektualna, wiodącą od epistemologii historycznej, poprzez psychoanalizę i fenomenologię, w dążeniu ku wolności wobec metody.

W złożoności podejmowanych wątków można jednak dostrzec wspólny rys, przejawiający się w zainteresowaniu twórczą władzą umysłu. Wyobraźnia jako sprawność świadomości otwiera horyzonty tego, co możliwe – kieruje zamiarami, oczekiwaniami, obawami i fascynacjami. W perspektywie czasowej pozwala wykraczać poza chwilę obecną: umożliwia myślowe opanowanie przeszłości i przyszłości. Służy działaniu, przystosowaniu do życia, ale także dopuszcza zdystansowanie się od danych warunków i ucieczkę w inne światy. Wyobraźnia ma bowiem zdolność ustanawiania fantazmatycznych rzeczywistości, gdzie dominuje fikcja, gra i marzenie. To dzięki temu stanowi źródło twórczości artystycznej.

W filozoficznych analizach wyobraźni poetyckiej można wyodrębnić różnorodne próby. Są to z jednej strony wysiłki usytuowania wyobraźni wobec innych władz umysłowych – percepcji, pamięci – aby we wzajemnym naświetleniu rozpoznać ich dystynktywne mechanizmy oraz ująć kierujące nimi prawa. Z drugiej strony, są to opisy natury wytworów wyobraźni oraz sposobów ich poznawania, podejścia oparte na analizie statusu ontologicznego imaginatywnych obrazów: tego, jak są tworzone, jak trwają, jak oddziałują oraz jaki mamy do nich epistemologiczny dostęp. Inne perspektywy pozwalają odnaleźć związki literatury z odmiennymi sposobami wyrazu za pomocą sztuki, opierając się na wskazaniu przemian zachodzących poprzez medium ekspresji

U Bachelarda kwestie te charakteryzuje złożoność związana z uwikłaniem podmiotu w rozważania oraz różnymi poziomami analiz, których stopień komplikacji zwiększa się, gdy

uwzględni się czynnik historycznej tradycji. Czas i kultura modyfikują postrzeganie wyobraźni, odmiennie ją wartościując. Będąc spadkobiercami tradycji, bezwiednie przenosi się i utrwała postawy mające swe źródła w przeszłości. Można powiedzieć, że w kulturze istnieją tylko początki, nic definitywnie nie przepada jeśli ma potencjał do odnowienia się. Wprowadza to jednak niejednoznaczność w samo pojęcie, skupiające w sobie mnogość przekonań z dziejów. Dlatego istotne było odtworzenie zarysów historii idei wyobraźni, by w szkicowym ujęciu nakreślić różnorodne tendencje i wątki. Docierając do źródeł inspiracji Bachelarda, można zauważyć predylekcję do dzieł XIX i XX wieku, tekstów romantyzmu, symbolizmu i surrealizmu, akcentujących rolę nieświadomości w życiu człowieka, a także wątków zaczerpniętych z historii nauki, ze szczególnym uwzględnieniem alchemii. Pokazuje to również relacyjność twórczości, zapośredniczonej przez treści kultury.

Praca ma ambicje odsłonięcia filozoficznych znaczeń języka, który jest wdzięcznym materiałem praktyki Bachelarda. Jego pisma charakteryzują się niepowtarzalnym stylem, integrującym różne dyskursy, odnosząc się mniej lub bardziej skrycie do innych autorów, tworząc neologizmy oraz wyzwajając marzenia słów. Medium języka nieuchronnie wpływa na zrozumienie rzeczy, co staje się pewną przeszkodą z racji konieczności tłumaczenia francuskich oryginałów na język polski. Zmierzono się z tym pośrednictwem, by przedstawić syntetyczne wprowadzenie w teorie francuskiego filozofa.

II. Konstrukcja książki

Wstęp zarysowuje problematykę pracy, wskazując Bachelarda jako myśliciela identyfikowanego z filozofią nauki i filozofią poezji, a przy tym twórcę złożonej teorii wyobraźni. Wskazując na odseparowanie przez Bachelarda nurtów refleksji jako osi naukowej i osi poetyckiej, ujmowane są one jako idee regulatywne, a nie zastane, analitycznie odkrywane fakty. Do tych postaw można się jedynie asymptotycznie zbliżyć poprzez kształtowanie - edukację lub wprowadzanie w stan marzenia - i świadomy wysiłek podmiotu.

Rozdział 1 skupia się na istotności doboru metody badania wyobraźni, stanowiącej oparcie przy eksplorowaniu niepoznanych dotąd obszarów umysłu. Sygnalizowane są komplikacje związanych z badaniem tej dziedziny - podmiotowym uwikłaniem, brakiem dystansu do przedmiotu, dynamiką tworów. Analiza metod Bachelarda - epistemologii

historycznej, metafizyki czasu, psychoanalizy, fenomenologii - zwraca uwagę na sposoby ich wykorzystania, ograniczenia i powody zmian instrumentarium, interpretując te decyzje jako dialektykę ciągłości i zerwania drogi intelektualnej filozofa. Wskazywane są fundamentalne dla Bachelarda idee, które w nowych odsłonach powracają w różnych dziełach.

Rozdział 2 sytuuje teorię wyobraźni Bachelarda na tle historii idei, co pozwala zobaczyć oryginalność jego teorii. Odnosi się do podziału czterech żywiołów jako antycznego wzorca idealnego aktu twórczego wywodzącego się z *arché* oraz wykorzystania go przez Bachelarda jako klasyfikacji wyobraźni.

Analizowane są rozróżnienia między wyobraźnią a percepcją, wyobraźnią materialną a wyobraźnią formalną, wyobraźnią dynamiczną i statyczną oraz dystynkcją między obrazem a metaforą. Omawiając manifestację wyobraźni poprzez kompleksy, powiązane są one z psychiczną energią woli, odnosząc się do relacji, jaką Bachelard ustanowił między wolą a wyobraźnią. Kompletna lista kompleksów, jakie Bachelard wyróżnił w swoich różnych utworach, zawiera przypisywane im znaczenia, syntetyzując sensy z podawanych przez myśliciela przykładów literackich.

Opis konceptów analizy literatury - diagramu poetyckiego, który zasadza się do organicystycznej teorii twórczości oraz poezji wykreślnej, będącej w stosunku do tradycyjnego retorycznego dyskursu jak geometria wykreślona do geometrii Euklidesowej - wskazuje, że narzędzia przedstawiane przez Bachelarda mają cel odnowienia dyskursu krytyki literackiej.

Rozdział 3 skupia się na literackich inspiracjach, rozważając powody dla których literatura jest według filozofa uprzywilejowaną dziedziną badania wyobraźni. Wskazane jest rozległe uniwersum czytanych przez myśliciela autorów. Sposób jego analizy jest przyrównany do poetyki fragmentu, w kontraście do odnoszenia się w interpretacjach krytycznoliterackich do całości dzieła lub biografii twórców.

Wśród zainteresowań bachelardowskich wyróżnione są trzy kręgi inspiracji: romantyzm, symbolizm i surrealizm. Przywołane są historyczne koncepcje najbliższe jego myśli:

- w romantyzmie - filozofia przyrody, doświadczenie czasu u romantyków jako syntezy wieczności i chwili, teoria twórczości organicznej - odwołania do Novalisa, Schlegla, Blake'a, Schellinga, Coleridge'a, Wordswortha, Schellinga, Shelleya, Sulzera, Herdera, Schillera, Goethego;

- w symbolizmie - idea korespondencji Baudelaire'a, epifanie Prousta związane z wrażeniami zmysłowymi oraz rolą sztuki (zaliczając Prousta, za jednym z nurtów interpretacyjnych, do symbolistów, przynajmniej w wymiarze teorii wyobraźni, a także odnosząc się do pracy *Proust i znaki* Deleuze'a);
- w surrealizmie - rola snu w manifestach Bretona, analiza fantastyki jako niepokoju i zerwania przez Rogera Caillois wraz z krytyką nurtu.

Rozdział 4 jest poświęcony alchemii jako wizji natury, medytacji moralnej oraz modelu twórczości. Rekonstruowane są tezy Bachelarda odnośnie alchemii zawartych w różnych jego pracach, od *Kształtowania się umysłu naukowego* po *Poetykę marzenia*. Rozważania są wsparte analizami C.G. Junga, M. Eliadego oraz A. Koyré. Wyeksponowany zostaje oniryzm związanym z kamieniami szlachetnymi, ukazując źródła tego myślenia w idei korespondencji między makro- i mikrokosmosem oraz nawiązując do *Lectures de Pierres* Rogera Cailloisa.

Rozdział 5 eksponuje kontrast snu i marzenia, podążając za refleksją A. Béguina zawartą w *Duszy romantycznej i marzeniu sennym* oraz za poglądami Bachelarda na podmiotowość opartych na podziale na *cogito* śniącego i *cogito* marzyciela.

Korzenie tożsamości odnajdywane są przez myśliciela w zmysłowych doznaniach dzieciństwa oraz wspomnieniach domu rodzinnego.

Przywołana zostaje teoria androgyniczności psychiki, odnosząc się do *Psychologii przeniesienia* C.G. Junga i ujmując przeciwstawne postawy *animus* i *anima* jako dwa modusy odniesienia do świata.

Stan samotności omawiany jest na podstawie *Historii samotności i samotników* G. Minnois, *Listów do młodego poety* R.M. Rilke'go oraz *Przestrzeni literackiej* M. Blanchota. Obraz przedstawiony w książce *Płomień świecy* - samotnego filozofa przy stole, z lampą, świecą i książką, zostaje poddany analizie, ze szczególnym uwzględnieniem obecności przedmiotów onirycznych wzbudzających marzenia.

Rozdział 6 omawia proces twórczy, związany z językowym charakterem nieświadomości. Omawiane są inspiracje bachelardowskie w krytyce tematycznej, pokazując proces lektury jako spotkanie z inną świadomością na podstawie refleksji teoretycznych G. Pouleta, J-P. Richarda oraz A. Béguina.

Filozofia sztuki Bachelarda jest omawiana w kontekście ekfrazy, pozwalającej na językowe ujęcie dzieł stworzonych w odmiennym medium ekspresji - malarstwa, rzeźby czy muzyki. Konkluzje dotyczą losu pracy twórczej jednostki i artystycznego powołania.

Rozdział 7 rekonstruuje etykę bachelardowską. Pokazuje jak wyobraźnia operuje w sferze wartości, która - metafizycznej struktury świata przedstawionej przez Geорга Simmela w *Filozofii pieniądza* - jest prymarną rzeczywistością dla podmiotu.

Omówiony zostaje wyróżniony przez Bachelarda instynkt wertykalności, przyrównując go do nieskończonego dążenia (*Streben*), idei transcendowania życia G. Simmela i terapeutycznej metody Roberta Desoille. Przedstawiona jest kolekcja metafor wyrażających wertykalizm w ujęciu czterech żywiołów - ognia (płomień świecy, Feniks), powietrza (lot, śpiew skowronka), wody (fontanna, motyw *Siloam*), ziemi (drzewa, wznoszenia budowli) - podkreślając, jak obcowanie z poezją przydaje obrazy podnoszące na duchu pomagające uaktywnić ambicję indywiduum.

Wskazywane są wątki u Bachelarda akcentujące istotność kultywacji osobowości, kształcenia typu *Bildung*, poprzez nieskończone dążenie do poznania. Nawiązując do G. Simmela *Tragedii kultury*, podkreślona jest rola kontaktu z dziełami sztuki i wytworami nauki, które pomagają kształtować osobowość jako najwyższą wartość dla jednostki.

Zakończenie jest klamrą pokazującą otwarty charakter myśli Bachelarda wynikający z odnawiania idei i komplementarności podejść: naukowego, które zasadza się na metodycznej krytyce, czyli "filozofii, która mówi nie", oraz poetyckiego, które jest czystą afirmacją, "filozofią, która mówi tak".

Wybór literatury podmiotu uwzględniał pełen korpus książek Bachelarda. Fundamentem prowadzonych rozważań były pisma Bachelarda dotyczące wyobraźni poetyckiej: poczynawszy od *Psychoanalizy ognia*, *Lautréamonta*, poprzez prace dotyczące żywiołów, aż po ostatnie książki - *Poetykę marzenia*, *Płomień świecy*, a także niedokończoną *Poetykę ognia*, a także liczne prace myśliciela z filozofii nauki i epistemologii, aby uchwycić logikę przemian myślenia.

III. Wnioski

Pomimo niesystemowego charakteru własnej filozofii, Bachelard aspirował do bycia filozofem całości ludzkiego doświadczenia – wskazuje zarówno na złożoność podejść do rzeczywistości w różnych dziedzinach aktywności człowieka, jak i na leżącą u ich podstaw zdolność ekspansji możliwości, poszerzania potencjału, przekraczania samego siebie. Bachelard głosi „filozofię otwartą, jako świadomość umysłu, która kształtuje się, pracując nad nieznanym, poszukując w rzeczywistości tego, co zaprzecza wcześniejszej wiedzy”¹. Historia jego myśli odznacza się dialektyką ciągłości i zerwania, potrzebą odnawiania perspektywy i nie zamykania się w jednym ujęciu. W tej swobodzie rozpoczynania od początku, autonomiczności badacza, widzi odnawiającą się wolność myślenia.

Bachelardowi obce jest oświeceniowe i pozytywistyczne pragnienia realizacji kultury racjonalności opartej na czystości treści naukowych, nie odnajdujemy przekonania o wyższości teorii nad pozostałymi dyskursami, które w imię prymarności *ratio* dąży do wyeliminowania innych sposobów ujmowania świata. Wskazuje raczej na potrzebę balansu i uznania odmiennych dróg poznawczych.

Filozof oddziela od siebie poezję i naukę, po to, by określić ich tożsamość. Odizolowane dziedziny postrzega jako komplementarne nastawienia wobec świata. Można zauważyć punkty wspólne związane z kreatywnością, aktywnością wyobraźni, lecz ich pełne zjednoczenie byłoby niefunkcjonalne i niemożliwe bez zatracenia esencjalnych przeznaczeń obu dziedzin. Jedność wytwarza się na innym poziomie – w świadomości podmiotu, gdzie w unikatowy sposób treści łączą się i tworzą nowe idee.

Przy czym separacja osi naukowej i poetyckiej jest postulowana raczej jako ideał, a nie coś odkrywanego w praktyce. Ilość materiału historycznego dotyczącego przeszkód epistemologicznych w teoriach naukowych, a także rzadkość prawdziwych obrazów poetyckich wśród zintelektualizowanej literatury każe myśleć o tym, że przemieszanie dyskursów to punkt wyjścia, stan podstawowy naszego funkcjonowania w świecie. Konstruowanie treści naukowych to wymagające zadanie polegające na wysiłku eliminacji, w którym rudymenty obrazowego myślenia mogą uporczywie powracać, zaciemniając czystość abstrakcji. Nastawienie na obrazy ma również swoją logikę – jest ona jednak nakierowana na ekspansję, mnożenie, wzbogacanie treści. Paralelnie do zbiorowych wysiłków poznawczych o nastawieniu obiektywnym, obecne są treści skierowane ku indywidualności jednostki. Nie pozostają one przy tym wyłącznie subiektywne

¹ G. Bachelard, *Filozofia, która mówi nie*, s 14.

– przekazywane jako tradycja, tworzą konstelacje scalające grupy i pokolenia, które jednoczą się na podstawowym poziomie potrzeb emocjonalnych i odnajdywania tożsamości.

Perspektywa teoretyczna, charakteryzująca się racjonalnością i dążeniem do abstrakcji, oraz obrazowa, stosująca rozmaite sposoby symbolizacji i metaforyzowania, są kierunkami posiadającymi własną logikę i zasady, wymagających wysiłku w ich stosowaniu. By patrzeć na rzeczywistość z perspektywy naukowej, istotna jest decyzja wkroczenia na ścieżkę zgodną z przyjętymi regułami racjonalności. Również perspektywa poetycka charakteryzuje się spójnością wynikającą ze złożonych relacji symbolicznych. Niemniej perspektywy te nie realizują się konsekwentnie i nieprzerwanie w życiu indywiduum. Stanowią one raczej kierunki, które można podejmować wychodząc od fundamentalnej dyspozycji umysłu. Jest to świat bezpośredniego doświadczenia, niebudzący wątpliwości, świat znany i oswojony, który kumuluje w sobie najwcześniejszą pamięć przeżyć, ukonstytuowane przekonania oraz zmysłową percepcję łączącą podmiot z chwilą terażniejszą.

Z perspektywy jednostki, treści zaczerpnięte z naukowych i obrazowych rezerwuarów są jedynie skończonymi zapożyczeniami pozbawionymi właściwego im nieskończonego kontekstu, jaki mają w ramach tych perspektyw. Jednak to dzięki temu ograniczeniu mogą się swobodnie łączyć w umyśle indywiduum, kształtując osobowość i tworząc unikatowy obraz świata oparty na przemieszaniu racjonalizmu i irracjonalizmów. Zdolność do wykraczania ku tym porządkom w ich konsekwentnych logikach sprawia, że świat życia jednostki nieustannie się odnawia, manifestując w umyśle podmiotową wolność.

O znaczeniu myśli Gastona Bachelarda świadczy nieprzemijalne zainteresowanie jego dziełami, szeroka recepcja oraz wielość podejmowanych wątków. Jako jedna z najważniejszych postaci francuskiej filozofii XX wieku, kształtuje kolejne pokolenia myślicieli. Chcąc zarysować szeroką panoramę koncepcji wyobraźni poetyckiej – wywodzącą się z wizji świata alchemii, od romantyzmu, poprzez symbolizm i surrealizm, aż do dwudziestowiecznych teorii filozoficznych i literaturoznawczych, praca proponuje dostrzec spójność w tym zróżnicowanym obszarze refleksji ujawnionej w dziełach Gastona Bachelarda, wnosząc tym samym wkład w historię idei.